

Sygn. akt **IX GC 104/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., 21 grudnia 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący - SSO Katarzyna Krzymkowska

Protokolant – sekr. sąd. Ewelina Kołodziejczak-Marczak

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2015 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) sp. z o.o. we W.**

przeciwko **B. Z.**

o zapłatę

1. uchyla nakaz zapłaty z dnia 2.10.2012 roku wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie X GNc 788/12 i oddala powództwo;
2. kosztami postępowania obciąża powoda i z tego tytułu:
  - a) zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 10.817,80 zł;
  - b) nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 1069,48 zł.

SSO K. K.

## UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we W. wniósł do Sądu Okręgowego we Wrocławiu o zasądzenie od pozwanej B. Z. kwoty 116 366,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami od wskazanych w pozwie kwot i dat oraz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu (k. 4-9) powód wskazał, iż zawarł z pozwaną umowę zlecenia, w ramach której pozwana miała wykonać usługę usunięcia pokrywy śnieżnej z dachu Centrum Handlowego (...). Usługa została przez pozwaną wykonana w styczniu 2010 roku. Odśnieżanie dachu centrum handlowego zostało pierwotnie zlecone powodowi przez właściciela (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

W marcu 2010 roku, po ustąpieniu śniegów, właściciel CH P. P. stwierdził liczne uszkodzenia dachu w części kinowej, pasażowej i parkingowej galerii. Jak podaje powód w pozwie, rodzaj i rozmiar szkody wskazywał, iż powstała ona w wyniku odśnieżania dachu przez pracowników pozwanej, o czym powód poinformował pozwaną. Właściciel CH P. P. wskazał powodowi podmiot uprawniony do usunięcia uszkodzeń dachu – (...). Przedsiębiorca ten był wykonawcą dachu w galerii handlowej i udzielił na jego wykonanie gwarancji. Powód, zgodnie z zaleceniami właściciela CH P. P., zlecił naprawę dachu firmie (...). Podmiot ten wykrył uszkodzenia dachu zarówno na jego części parkingowej, jak i handlowej oraz kinowej.

W pierwszej kolejności usunął uszkodzenia w części handlowej i kinowej, którą to naprawę wycenił na 51 339,10 zł netto, tj. 62 633,70 zł brutto i wystawił na rzecz powoda fakturę VAT na wskazaną kwotę z tytułu dokonania naprawy

dachu w CH P. P.. Powód uregulował powyższą kwotę, po czym wystawił fakturę VAT na pozwanego, który uznał swoją odpowiedzialność za uszkodzenie dachu i zgłosił szkodę do swojego ubezpieczyciela – (...) S.A. (...) uznał szkodę i wypłacił pozwanemu łączną kwotę 51 339,10 zł, którą ta, wraz z brakującą kwotą 11 294,60 zł, zapłacił powodowi celem uregulowania należności z faktury VAT wystawionej przez (...).

Następnie (...) przystąpił do naprawy dachu w części parkingowej, którą to usługę wycenił na kwotę 186 247,36 zł z uwagi na pokrycie dachu folią (...) 1,2 G (wymiana membrany dachowej), obróbki ścian attyk i wymianę uszkodzonych kominków wentylacyjnych. Jak podaje powód, przed przystąpieniem przez (...) do naprawy dachu, powód otrzymał od pozwanej oświadczenie, iż zobowiązuje się do pokrycia kosztów związanych z naprawą uszkodzonego pokrycia dachowego obiektu CH P. P.. W obliczu powyższego (...) przystąpił do naprawy dachu za umówioną z powodem kwotę 186 247,36 zł, która miała być przez powoda regulowana zgodnie z postępowaniem prac, po 20% wartości umowy za każdy etap tak, że (...) obciążył powoda pięcioma fakturami VAT na kwotę 45 384,00 zł brutto każda.

Powód uregulował całą należność, a następnie obciążył pozwanego fakturami VAT na kwoty odpowiadające częściom należności zapłaconych przez powoda na rzecz (...). Pozwany przekazał wszystkie te dokumenty do (...) S.A., który wypłacił jej odszkodowanie w kwocie 110 553,54 zł, nie uznając reszty szkody. Powód zaliczył powyższą kwotę na poczet kosztów usunięcia usterek dachu netto (bez podatku VAT). Ubezpieczyciel odmówił uznania szkody w całości z uwagi na zastrzeżenia m.in. co do sporządzonych kosztorysów i wycen naprawy. Dokumenty przesłane od ubezpieczyciela w przedmiocie nieuznania części szkody i zastrzeżeń co do zasadności jej wypłaty zostały doręczone (...). Po ustosunkowaniu się przez niego do zastrzeżeń ubezpieczyciela, wyjaśnienia te zostały przesłane do (...), który jednak się do nich nie ustosunkował. W obliczu powyższego do zapłaty przez pozwanego na rzecz powoda pozostała kwota 116 366,46 zł, do zapłaty której powód wezwał pozwaną. Jak twierdzi powód, zgodnie z prowadzoną przez strony korespondencją mailową pozwana uznała roszczenie w zakresie ww. kwoty i zaproponowała dwa warianty spłaty tejże kwoty, jednak powód na żaden z nich nie przystał. Zgodnie z twierdzeniami powoda pozwana zalegała wobec niego z płatnością kwoty 116 366,46 zł także po upływie terminów płatności wynikających z poszczególnych faktur, w związku z czym powód wezwał pozwaną do zapłaty, acz bezskutecznie. Należności nie zostały przez pozwaną uregulowane do dnia wniesienia pozwu.

2 października 2012 roku Sąd Okręgowy we Wrocławiu wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym zgodnie z żądaniem pozwu. Pismem datowanym na 29 października 2012 roku pozwana złożyła zarzuty od powyższego nakazu zapłaty.

Pozwana B. Z. wniosła o oddalenie powództwa w całości, o wstrzymanie wykonalności nakazu zapłaty z 2 października 2012 roku oraz o przypozwanie (...) S.A. oraz M. Z.. W uzasadnieniu zarzutów (k. 79-82) wskazała, iż zlecenie na odśnieżenie dachu CH P. P. otrzymała 15 stycznia 2010 roku, rozpoczęcie prac nastąpiło 16 stycznia 2010 roku, a ich zakończenie – 19 stycznia 2010 roku. Jak podała pozwana, całość prac została wykonana przez jej podwykonawcę – M. Z.. Zdaniem pozwanej M. Z. został wprowadzony przez powoda w błąd w zakresie wartości szkody i zakresu prac. Jak wskazała, odśnieżanie zostało wykonane profesjonalnymi narzędziami służącymi do odśnieżania takiego typu powierzchni jak sporny dach, a nadto zaznaczyła, iż nie miała możliwości zbadania stanu dachu przed przystąpieniem do realizacji usługi usunięcia pokrywy śnieżnej i nie jest wykluczone, że wady, które ujawniły się po roztopach śniegu istniały wcześniej i nie wynikają z działań pozwanej. Wskazała nadto, iż odszkodowanie za uszkodzony dach zostało powodowi wypłacone z polisy ubezpieczeniowej jej podwykonawcy, tj. M. Z.. Podmiot ten uznał co do zasady swoją odpowiedzialność z tytułu uszkodzenia dachu dlatego, że przyjął, iż mogło się zdarzyć, że w ciągu 4 dni odśnieżania 3 000 m<sup>2</sup> dachu doszło do jakiegoś jego uszkodzenia. Ubocznie pozwana wskazała, iż samo wykonanie membrany dachu musiało posiadać wady, co wynika ze złożonych zdjęć.

Z uwagi na wątpliwości co do prawidłowości wyceny naprawy sporządzonej przez (...) pozwana zgłosiła szkodę do ubezpieczyciela, a odszkodowanie wypłacone zostało z polisy M. Z.. Pozwana podkreśliła też, iż usługę odśnieżania dla powoda wykonywała jednokrotnie wbrew stwierdzeniu powoda, zgodnie z którym szkoda związana jest z odśnieżaniem w okresie zimowym 2009-2010. Jak przypuszcza pozwana, posługiwanie się przez powoda tego typu

sformułowaniem może oznaczać, iż dach CH P. P. był odśnieżany kilkakrotnie i to przez inne niż pozwana podmioty, które to mogły uszkodzić dach.

W związku z rosnącymi wątpliwościami, czy uszkodzenia dachu powstały w wyniku odśnieżania podwykonawca pozwanej w porozumieniu z przedstawicielem powoda powołał rzeczoznawcę, który miał ocenić faktyczne przyczyny uszkodzenia dachu, nie została mu jednak udostępniona potrzebna dokumentacja, a on sam nie został wpuszczony na cały teren dachu. Pozwana zaznaczyła przy tym, że nie księgowała i odsyłała powodowi kolejno wystawiane faktury VAT. Wskazała nadto, iż pomimo faktu braku dowodów na to, że firma pozwanej przyczyniła się do uszkodzenia dachu, przedmiotowe faktury zostały doręczone ubezpieczycielowi podwykonawcy pozwanej, który stwierdził brak podstaw do skorygowania wypłaconej kwoty odszkodowania. Do zarzutów pozwana załączyła zdjęcia dokumentujące stan techniczny dachu wiosną 2010 roku, na których widoczne są liczne zniszczenia i uszkodzenia dachu. Wskazała przy tym, że zwyczajowo wykonuje dokumentację fotograficzną przed przystąpieniem do prac związanych z odśnieżaniem dachów, co w niniejszej sprawie nie było możliwe z uwagi na fakt otrzymania zlecenia jego odśnieżenia w momencie, gdy na dachu znajdowała się ok. 30-centrymetrowa warstwa śniegu. Pozwana raz jeszcze podkreśliła, iż nie uznała roszczenia powoda co do wysokości, a nawet kwestionowała je w postępowaniu ugodowym toczącym się przed sądem w Słupcy. Pozwana zaznaczyła także, iż jest w posiadaniu dwóch różnych protokołów przeglądu dachu z tego samego dnia, co protokół dołączony do pozwu, tj. z 4 marca 2010 roku. Jeden egzemplarz jest tożsamy ze złożonym przez powoda przy pozwie, zaś na drugim widnieje adnotacja „W związku z wykonanym przeglądem (...) zobowiązuje się do usuwania nieodnalezionych miejsc uszkodzeń pokrycia dachu w ramach gwarancji bez obciążania kosztami naprawy firmy (...) Sp. z o.o. po rozliczeniu napraw wykonanych podczas przeglądu”. Nadto pozwana wskazała, że w protokole częściowego odbioru prac z 15 marca 2012 roku istnieje zapis wskazujący, że o ile powód przyjmie wystawione przez (...) faktury, to podmiot ten wznowi naprawę gwarancyjną dachu i usunie w jej ramach uszkodzenia powstałe w wyniku odśnieżania w sezonie 2009-2010.

Postanowieniem z 3 grudnia 2012 roku Sąd Okręgowy we Wrocławiu stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i postanowił przekazać sprawę do Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Pismem z 20 grudnia 2012 roku pozwana zawiadomiła Sąd o dokonaniu przez ubezpieczyciela kolejnej wypłaty w kwocie 9 609,60 zł.

W odpowiedzi na zarzuty pozwanej od nakazu zapłaty (k. 139-140v) powód wskazał, iż nie miał świadomości, że M. Z. prowadzi odrębną od pozwanej działalność gospodarczą oraz że traktował go zawsze jako osobę reprezentującą pozwaną. Podniósł przy tym, że twierdzenia pozwanej w zakresie przyczyn powstania uszkodzeń dachu nie są poparte jakimikolwiek dowodami, a fakt uznania odpowiedzialności i zgłoszenia szkody do ubezpieczyciela świadczy o bezpodstawności rozważań pozwanej co do odpowiedzialności jej pracowników. Zaprzeczył także, jakoby z jego wypowiedzi miało wynikać, iż w sezonie 2009/2010 dach CH P. P. był odśnieżany przez jakikolwiek inny podmiot niż M. Z.. Przyznał przy tym, że pozwana powołała rzeczoznawcę celem oceny stanu technicznego dachu, jednakże nie został on wpuszczony na dach z uwagi na brak zgody dyrekcji centrum handlowego w tym przedmiocie. Co do zarzutu odnośnie nieudostępnienia rzeczoznawcy pozwanej i samej pozwanej dokumentacji technicznej dachu, powód wskazał, iż przekazał tę jej część, która była w jego posiadaniu. Nadto powód podważył wartość dowodową zdjęć przedłożonych przez pozwaną, zarzucając, iż nie wynika z nich, jakoby zostały one zrobione wiosną 2010 roku. Co zaś do zarzutu związanego z istnieniem dwóch protokołów z 4 marca 2010 roku, to powód wyjaśnił, iż adnotacja, o której pisze pozwana w zarzutach od nakazu zapłaty jest nieistotna dla sprawy, a sam protokół nie był nigdy przed pozwaną ukrywany, zapis zaś nie wpłynął negatywnie na sytuację pozwanej, gdyż została ona obciążona jedynie kosztami faktycznie wykonanych prac.

Pismem datowanym na 17 grudnia 2012 roku powód cofnął powództwo co do kwoty 9 609,60 zł z uwagi na jej wypłatę przez ubezpieczyciela podwykonawcy pozwanej i sprecyzował żądanie w ten sposób, że domagał się zasądzenia kwoty 106 756,86 zł z ustawowymi odsetkami od wskazanych kwot i dat.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą na podstawie wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego w dziedzinie m.in. działalności usługowej gdzie indziej nie sklasyfikowanej.

Pozwana jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą na podstawie wpisu w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej w dziedzinie m. in. niespecjalistycznego sprzętania budynków i obiektów przemysłowych.

bezsporne, nadto dowód: odpis z KRS dot. powoda (k. 13-19), pismo Burmistrza Miasta S. z 28 czerwca 2011 roku (k. 20).

11 stycznia 2010 roku właściciel Centrum Handlowego (...) zlecił powodowi przystąpienie do wykonania prac związanych z odśnieżaniem powierzchni dachu obiektu P. P.. 15 stycznia 2010 roku powód zlecił pozwanej wykonanie usługi polegającej na usunięciu pokrywy śnieżnej z powierzchni dachu Centrum Handlowego (...).

dowód: zlecenie prac dodatkowych przy odśnieżaniu dachu z 11 stycznia 2010 roku (k. 22), zlecenie wykonania usługi z 15 stycznia 2010 roku (k. 21).

Pozwana podzleciła wykonanie przedmiotowej usługi dalszemu podwykonawcy – M. Z., który prowadzi własną działalność gospodarczą. Usługa została wykonana.

bezsporne, nadto dowód: zeznania świadka K. L. (k. 203), zeznania świadka W. C. (k. 206), zeznania świadka M. Z. (k. 212-214).

8 marca 2010 roku właściciel obiektu P. P. zgłosił powodowi zaistnienie wielu uszkodzeń mechanicznych mających być konsekwencją zleconego w styczniu odśnieżenia dachu. Powód został wezwany do podjęcia pilnych działań w tym zakresie z uwagi na zagrożenie zalewaniem wnętrza centrum handlowego. Firmą mającą wykonać oględziny i wycenę naprawy dachu miało być przedsiębiorstwo (...), tj. wykonawca i gwarant na poszycie dachu. Z uwagi na rozległe uszkodzenia gwarancja została zawieszona, a jej przywrócenie uzależnione zostało od sprawnego usunięcia uszkodzeń.

dowód: pismo K. Galeria (...) do powoda z 8 marca 2010 roku (k. 23), zeznania świadka K. L. (k. 203), dokumentacja fotograficzna pozwanej (k. 113), dokumentacja fotograficzna F. P. (k. 303-339).

Powód zlecił (...) wykonanie niezbędnych napraw dachu, prosząc o wystawienie faktury na rzecz pozwanej jako wykonawcy odśnieżania. Wskazano przy tym, że po zakończeniu prac i wystawieniu faktury (...) przywróci gwarancję na poszycie dachowe, a wykonane prace, stwierdzone protokołem odbioru skutkują przejęciem przez niego odpowiedzialności za wszelkie nie ujawnione wcześniej usterki pokrycia dachu. K. T. przyjął zlecenie do realizacji.

dowód: zlecenie z 8 marca 2010 roku (k. 24).

5 marca 2010 roku został podpisany protokół przeglądu dachu CH P. – P. w związku z uszkodzeniami pokrycia dachu powstałymi przy odśnieżaniu dachu z 4 marca 2010 roku wraz z wyceną naprawy dachu, z której wynikało, iż koszty naprawy dachu na części parkingowej wyniosą 186 247,36 zł netto. Podwykonawca pozwanej otrzymał dwa egzemplarze protokołu z 4 marca 2010 roku, różniące się co do treści. Na jednym z nich widniała bowiem adnotacja „W związku z wykonanym przeglądem (...) zobowiązuje się do usuwania nieodnalezionych miejsc uszkodzeń pokrycia dachu w ramach gwarancji bez obciążania kosztami napraw firmy (...) sp. z o.o., / po rozliczeniu napraw wykonanych podczas przeglądu ./”.

dowód: protokół przeglądu dachu CH P. – P. w związku z uszkodzeniami pokrycia dachu powstałymi przy odśnieżaniu dachu wraz z wyceną naprawy dachu z 4 marca 2010 roku (k. 30-31), protokół przeglądu dachu u CH P. – P. w związku z uszkodzeniami pokrycia dachu powstałymi przy odśnieżaniu dachu wraz z wyceną naprawy dachu z 4 marca 2010 roku (k. 101), zeznania świadka M. Z. (k. 212-213), zeznania świadka P. P. (2) (k. 209).

15 marca 2010 roku został podpisany częściowy protokół odbioru robót związanych z usunięciem usterek dachu CH P. P. odnoszący się do robót wykonanych w zakresie części handlowej i kinowej centrum handlowego. Prace te obejmowały wykonanie przeglądu w celu zlokalizowania uszkodzonych miejsc i naklejenia łat na miejsca zniszczone w części handlowej galerii i zostały wycenione na kwotę 51 339,10 zł netto. (...) obciążył powoda fakturą VAT na kwotę 62 633,70 zł brutto, tj. 51 339,10 zł netto.

dowód: protokół odbioru – częściowy prac związanych z likwidacją uszkodzeń mechanicznych na obiekcie P. – P. (k. 25, 103), faktura VAT nr (...) (k. 26), zeznania świadka K. L. (k. 204), zeznania świadka M. N. (k. 205).

Powód wystawił na rzecz pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę odpowiadającą kwocie wynikającej z faktury VAT nr (...) wystawionej przez K. T.. Podwykonawca pozwanej zgłosił szkodę w postaci powstania uszkodzeń mechanicznych na powierzchni dachu CH P. P., a ubezpieczyciel wypłacił powodowi łączną kwotę 51 339,10 zł tytułem odszkodowania, odpowiadającą kwocie netto z faktury wystawionej przez (...). Pozostałą kwotę 11 294,60 zł pozwana zapłaciła powodowi bezpośrednio.

dowód: faktura VAT nr (...) (k. 27), druk zgłoszenia szkody majątkowej numer szkody (...) (w aktach szkody), zawiadomienie o wypłacie odszkodowania z 6 kwietnia 2010 roku (k. 28), zawiadomienie o wypłacie odszkodowania z 19 kwietnia 2010 roku (k. 29), bezsporne.

25 czerwca 2010 roku rzeczoznawca powołany przez pozwaną – F. P. – zwrócił się pisemnie o udostępnienie kompletnej dokumentacji dotyczącej konstrukcji dachu, przekrycia i pokrycia na obiekcie CH P. P. w części, w której wykonywane były roboty odśnieżania zimą 2010 roku. Dokumentacja ta nie została rzeczoznawcy udostępniona w całości.

dowód: pismo F. P. (k. 85), pismo pozwanej do powoda z 10 listopada 2011 roku (k. 86-87), zeznania świadka K. L. (k. 204), zeznania świadka W. C. (k. 207), zeznania świadka P. P. (2) (k. 208), zeznania świadka F. P. (k. 210), zeznania świadka P. L. (k. 211), dokumentacja (...) aprobaty technicznej folii dachowej (...) (k. 105-110).

28 lipca 2010 roku podwykonawca pozwanej, M. Z., złożył oświadczenie, w którym zobowiązał się do pokrycia kosztów związanych z naprawą uszkodzonego poszycia dachowego obiektu P. w P.. Zobowiązanie to M. Z. złożył przed otrzymaniem drugiego protokołu, opiewającego na kwotę 186 247,36 zł.

dowód: oświadczenie z 28 lipca 2010 roku (k. 32), zeznania świadka P. P. (2) (k. 208), zeznania świadka P. L. (k. 211), zeznania świadka M. Z. (k. 213).

16 sierpnia 2010 roku powód zawarł z (...) umowę wymiany (...) za cenę nie wyższą niż 186 247,36 zł poprzez wymianę całej membrany dachowej na części parkingowej dachu. Termin zakończenia prac ustalono na 30 września 2010 roku. Aneksem do powyższej umowy zmieniono termin zakończenia prac ustalając go na 30 października 2010 roku. W umowie ustalono, iż wynagrodzenie (...) będzie przez powoda płatne w ratach stanowiących równowartość 20% całego wynagrodzenia w ten sposób, że każda z pierwszych czterech rat po wykonaniu przez (...) 000 m<sup>2</sup> powierzchni dachu, a ostatnia – piąta – rata po całkowitym wykonaniu zlecenia. 5 listopada 2010 roku odnotowano, iż stopień zaawansowania prac w postaci wymiany membrany dachowej, tj. pokrycia dachu folią S. typ G wynosi ok. 100%.

dowód: umowa nr (...) z 16 sierpnia 2010 roku (k. 33-35), aneks do umowy nr (...) (k. 36), notatka służbowa z 9 listopada 2010 roku (k. 60), zeznania świadka K. L. (k. 204), zeznania świadka M. N. (k. 205).

Z tytułu zawarcia powyższej umowy (...) wystawił na rzecz powoda pięć faktur VAT na kwotę 45 384,00 zł brutto każda tak, że łączne wynagrodzenie (...) wyniosło 186 000 zł netto, tj. 226 920 zł brutto. Każda faktura wystawiana była na podstawie częściowych kosztorysów powykonawczych remontu pokrycia dachu parkingowego CH P. P. oraz protokołów rzeczowo-finansowych zaawansowania robót.

dowód: faktura VAT nr (...) (k. 37), kosztorys powykonawczy remont pokrycia dachu parkingu CH P. P. cz. 1 (k. 38), protokół rzeczowo-finansowy zaawansowania robót z 26 sierpnia 2010 roku (k. 39), faktura VAT nr (...) (k. 40), kosztorys powykonawczy remont pokrycia dachu parkingu CH P. P. cz. 2 (k. 41), protokół rzeczowo-finansowy zaawansowania robót z 1 października 2010 roku (k. 42), faktura VAT nr (...) (k. 43), kosztorys powykonawczy remont pokrycia dachu parkingu CH P. P. cz. 3 (k. 44), protokół rzeczowo-finansowy zaawansowania robót z 13 października 2010 roku (k. 45), faktura VAT nr (...) (k. 46), kosztorys powykonawczy remont pokrycia dachu parkingu CH P. P. cz. 4 (k. 47), protokół rzeczowo-finansowy zaawansowania robót z 20 października 2010 roku (k. 48), faktura VAT nr (...) (k. 49), kosztorys powykonawczy remont pokrycia dachu parkingu CH P. P. cz. 5 (k. 50), protokół rzeczowo-finansowy zaawansowania robót z 4 listopada 2010 roku (k. 51).

Powód obciążył pozwaną należnościami wynikającymi z powyższych faktur, wystawiając na jej rzecz odrębne faktury VAT. Pozwana nie zaakceptowała faktur i odesłała je do powoda bez księgowania, podobnie jak monity powoda o uregulowanie faktur. Pozwana uzasadniała brak płatności za faktury nienadesłaniem przez powoda protokołów odbioru dotyczących poszczególnych etapów wykonanych prac. Okoliczność ta została odnotowana także przez ubezpieczyciela podwykonawcy pozwanej, który w oparciu o nią nie dostrzegł przesłanek do korekty wysokości przyznanego odszkodowania.

dowód: faktura VAT nr (...) (k. 52), faktura VAT nr (...) (k. 53), faktura VAT nr (...) (k. 54), faktura VAT nr (...) (k. 55), faktura VAT nr (...) (k. 56), pismo pozwanej do powoda z 13 października 2010 roku (k. 92), pismo pozwanej do powoda z 18 października 2010 roku (k. 91), pismo pozwanej do powoda z 20 października 2010 roku (k. 89-90), pismo pozwanej do powoda z 26 października 2010 roku (k. 88), pismo pozwanej do powoda z 10 listopada 2010 roku (k. 86-87), e-mail z 19 października 2010 roku (k. 93), notatka służbowa pracownika (...) S.A. z 26 października 2010 roku (k. 94), korespondencja mailowa stron z okresu od 17 sierpnia 2010 roku do 13 października 2010 roku (k. 95-100), zeznania świadka P. P. (2) (k. 208), zeznania świadka P. L. (k. 211), zeznania świadka M. Z. (k. 214).

29 grudnia 2010 roku ubezpieczyciel podwykonawcy pozwanej wypłacił na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie 110 553,54 zł. Szkoda nie została uznana w całości z uwagi na niespójność dostarczonej ubezpieczycielowi dokumentacji i różną wycenę tych samych pozycji kosztorysu oraz różnice dotyczące obmiarów dla poszczególnych jego pozycji. Do uwag (...) S.A. ustosunkował się (...) jako podmiot, który wykonywał naprawę pokrycia dachowego w CH P. P., wyjaśniając zauważone przez ubezpieczyciela rozbieżności. Do wyjaśnień tych (...) S.A. się nie ustosunkował i nie zmienił decyzji w przedmiocie wypłaty odszkodowania.

dowód: zawiadomienie o wypłacie odszkodowania z 29 grudnia 2010 roku (k. 57), pismo (...) S.A. z 13 października 2011 roku (k. 58), pismo (...) z 10 listopada 2011 roku (k. 59).

18 maja 2012 roku M. Z. zaproponował powodowi dwa warianty spłacenia zaległych należności. Pierwszy wariant zakładał dalsze zlecenie przez powoda prac podwykonawcy pozwanej tak, by 40% z wynagrodzenia za każdą usługę było zaliczane na poczet zaległości przez okres 3 lub 4 lat. Drugi zaś wariant zakładał zwrot powodowi kwoty 45 000 zł, którą podwykonawca pozwanej otrzymał jako wynagrodzenie z tytułu wykonania usługi odśnieżenia dachu CH P. P.. Powód na żadną z ww. propozycji nie przystał i dwukrotnie wezwał pozwaną do zapłaty zaległych należności.

dowód: e-mail z 18 maja 2012 roku (k. 61), wezwanie do zapłaty z 30 maja 2012 roku (k. 62), wezwanie do zapłaty z 20 września 2012 roku (k. 64).

W wyniku interwencji W. C. 4 grudnia 2012 roku (...) S.A. wypłacił właścicielowi CH P. odszkodowanie w kwocie 9 609,60 zł. Powód cofnął powództwo o tę kwotę.

dowód: pismo (...) S.A. z 4 grudnia 2012 roku (k. 125), pismo powoda z 17 grudnia 2013 roku (k. 225), zeznania świadka W. C. (k. 207).

Podczas prac związanych z usuwaniem śniegu z dachu CH P. P. w 2010 roku doszło do uszkodzenia pokrycia dachowego, jednakże pozwana nie mogła ocenić stanu dachu przed przystąpieniem do prac. Stan techniczny

(pofałdowania) pokrycia dachowego mogły mieć wpływ na ilość uszkodzeń na części garażowej dachu. Ilość uszkodzeń w części handlowo-kinowej centrum handlowego była porównywalna do uszkodzeń na części garażowej. Prawidłową metodą naprawy dachu było naklejanie łąt. Pokrycie dachowe było w stanie dość dobrym, jednak membrana dachowa była zbyt intensywnie eksploatowana, m.in. poprzez częste chodzenie po dachu, a inwestor nie zabezpieczył połączenia membrany przed jej zniszczeniem, co przyczyniło się do uszkodzenia membrany podczas jej odśnieżania, na co wpływ ma także efekt tzw. „poduszki termicznej”, który polega na tym, że na spodniej warstwie śniegu tworzy się lód, na nim zaś leży śnieg, co może przyczyniać się do zwiększenia liczby uszkodzeń. (...) naprawy dachu poprzez naklejanie łąt należy uznać za prawidłowy, a pofałdowania połączenia dachowej nie są spowodowane odśnieżaniem dachu, ale wadliwym jego wykonaniem. Podczas usuwania pokrywy śnieżnej ze względu na nieprawidłowo wykonaną powłokę dachową mogło dojść do jej uszkodzenia. Mało prawdopodobnym powodem uszkodzenia membrany dachowej było używanie narzędzi do odśnieżania, a decydującą rolę w jej uszkodzeniu odegrały m.in. nieprawidłowo wykonane spady, co powodowało zaleganie wody na dachu, pofałdowania membrany, ułożenie na połączeniu dachowej płyt chodnikowych zamiast specjalnej membrany. Zastosowane metody naprawy połączenia dachowej w postaci wklejenia łąt w uszkodzone miejsca były poprawne i zasadne, zaś wymiana całej połączenia dachowej nową membraną była bezzasadna i nieoparta żadnymi racjonalnymi przesłankami. Wartość szkody związanej z koniecznością naprawy dachu w części garażowej wyniosła 11 916,95 zł brutto.

dowód: opinia biegłego M. B. (k. 405-423), opinia uzupełniająca biegłego M. B. (k. 450-492), zeznania biegłego M. B. (k. 520-522).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych w sprawie, a wymienionych wyżej oraz z zeznań świadków: K. L., M. N., W. C., P. P. (2), P. L., M. Z. i F. P., a nadto na podstawie opinii biegłego sądowego: M. B. i złożonych przez niego zeznań. Opinię biegłego W. sąd uznał wprawdzie za nieprzekonującą i zawierającą brak dostatecznego uzasadnienia w zakresie fachowości biegłego, jednakże należy wskazać, że obydwaj biegli doszli co do zasady w pisemnych opiniach do zbieżnych wniosków co do zasady – w szczególności stwierdzając, że stan dachu przed odśnieżaniem był wadliwy ( np. nadmierne pofałdowanie), a sposób wykonania naprawy dachu nad częścią garażową poprzez wymianę membrany za nieuzasadniony. Jako właściwy sposób naprawy wskazali naklejanie łąt, co w konsekwencji wymagało znacznie niższych wydatków na naprawę.

Prawdziwość i wartość dowodowa przedłożonych dokumentów nie była kwestionowana przez strony, nie nosiły one znamion podrobienia ani przerobienia, więc Sąd nie znalazł podstaw, by odmówić im wiarygodności. Dokumenty urzędowe stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone, zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c., zaś dokumenty prywatne – tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, w myśl art. 245 k.p.c.

Zeznania świadków: K. L., M. N., W. C., F. P. Sąd uznał za wyczerpujące, spójne i zbieżne ze sobą i nie znalazł podstaw do odmówienia im wiarygodności. Świadczenie szczegółowo odpowiadali na pytania Sądu, jasno precyzując zaistniałe w sprawie okoliczności, co do których mieli wiedzę, a treść ich zeznań nie odbiegała od ustalonego dotychczas w sprawie stanu faktycznego.

Zeznania świadków: P. P. (2), P. L. i M. Z. Sąd uznał za wyczerpujące, spójne i nie znalazł podstaw do odmówienia im wiarygodności. Świadczenie szczegółowo odpowiadali na pytania Sądu, jasno precyzując zaistniałe w sprawie okoliczności, co do których mieli wiedzę, a także przedstawili pewne nowe okoliczności, o których poprzedni świadkowie nie zeznali, co posłużyło Sądowi do ustalenia stanu faktycznego w sprawie.

W zakresie oceny opinii biegłego należy wskazać, że powinna spełniać szereg wymogów: musi zawierać sprawozdanie z dokonanych czynności i spostrzeżeń, odpowiedzi na postawione biegłemu pytania, udzielone w sposób kategoryczny, i jego wnioski oraz uzasadnienie pozwalające na sprawdzenie przez sąd logicznego toku rozumowania biegłego, powinna być wyczerpująca, a zatem odnosić się do wszystkich kwestii zawartych w tezie dowodowej postanowienia sądu, powinna zawierać uzasadnienie sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały także dla osób nieposiadających wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 w zw. z art. 285 § 1). Istotne jest także wskazanie i wyjaśnienie w uzasadnieniu przesłanek, które doprowadziły biegłego do przedstawionych konkluzji (por. T. Demendecki, Komentarz

aktualizowany do art. 285 Kodeksu postępowania cywilnego, LEX 2015). Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jak jednak pisze H. P. (Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych, Warszawa 2012, s. 461-462), „W odróżnieniu od oceny dowodu z zeznań świadka, ocena dowodu z opinii biegłego nie jest dokonywana według kryterium wiarygodności w tym znaczeniu, że nie można »nie dać wiary biegłemu«, odwołując się do wewnętrznego przekonania sędziego czy też zasad doświadczenia życiowego. Wprawdzie opinia biegłego podlega – jak inne dowody – ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Sąd może oceniać opinię biegłego także pod względem fachowości”. Opinię biegłego J. W. złożoną w sprawie Sąd uznał wprawdzie za adekwatną do tematu zlecenia, jednakże nieprzekonywującą w części, albowiem nie spełniała ona wszystkich wymogów, jakie winna spełniać opinia biegłego sądowego. Wyciągnięte przez biegłego wnioski nie były dostatecznie uzasadnione, a wątpliwości powstałe na gruncie złożonej opinii nie zostały także całkowicie rozwiane podczas przesłuchania biegłego na rozprawie.

Z uwagi na powyższe Sąd postanowił przeprowadzić dowód z opinii innego biegłego sądowego. Biegły M. B. ostatecznie, po wydaniu opinii uzupełniającej oraz złożeniu ustnych wyjaśnień na rozprawie wydał w ocenie sądu opinię pełną, jasną, logiczną i fachową, którą Sąd uczynił podstawą swych ustaleń.

Jak wcześniej wspomniano obydwie opinie biegłych w zakresie wniosków co do zasady były zbieżne, różniły się jedynie w zakresie wyliczenia wartości kosztów naprawy dachu nad częścią garażową, co jednak dla ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy nie miało istotnego znaczenia. Nadto, wobec uznania przez sąd, że opinia biegłego M. B. ostatecznie spełniała wymogi oraz wyjaśniała istotne zagadnienia dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd uznał, że dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego sądowego jest bezzasadne i zmierza jedynie do przewleczenia postępowania, więc podlegał oddaleniu na podstawie art. 217 § 3 kpc. Podobnie w wypadku pozostałych wniosków dowodowych, w tym o dowód z przesłuchania świadka K. T., wobec wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności faktycznych, sąd oddalił te wnioski zgodnie z art. 217 § 3 kpc.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W niniejszej sprawie roszczenie powoda wobec pozwanej miało charakter odszkodowawczego roszczenia związanego z nienależytym wykonaniem zobowiązania z umowy o świadczenie usług, albowiem powód wypłaciwszy odszkodowanie zamawiającemu domagał się następnie zapłaty odpowiadającej mu kwoty od pozwanej jako swojego podwykonawcy – sprawcy szkody. Podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej stanowi więc art. 471 kc, przy czym – zgodnie z art. 474 kc – pozwana, pomimo powierzenia wykonania dzieła dalszemu podwykonawcy – za szkody przez niego wyrządzone ponosi odpowiedzialność jak za własne działania.

Strony łączyła faktycznie umowa o świadczenie usługi w postaci odśnieżenia dachu, której istotą było staranne działanie ( art. 750 kc w zw. z art. 735 § 1 kc), ale z obowiązkiem osiągnięcia określonego rezultatu. Zgodnie z umową pozwana jako profesjonalistka zobowiązała się wobec powoda do wykonania określonej usługi postaci odśnieżenia dachu na budynku CH P. w P., czyli wynikiem działania pozwanej miał być określony rezultat w postaci likwidacji zalegającej warstwy śniegu. Pozwana miała obowiązek starannego działania z uwzględnieniem zawodowego charakteru działalności. W wyniku tych działań nie powinno dojść do uszkodzenia struktury odśnieżanego dachu. Do takiego uszkodzenia jednak doszło, wobec czego wykonawca za nienależyte wykonanie zobowiązania ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą w trybie art. 471 kc. Co to tego w zasadzie nie było sporu, gdyż pozwana, jeszcze przed wszczęciem niniejszego procesu, z udziałem swojego podwykonawcy oraz ubezpieczyciela nie kwestionowała odpowiedzialności co do zasady i doprowadziła do wypłaty odszkodowania na rzecz powoda w niespornej wysokości nie zgadzając się na zasądzenie w niniejszym postępowaniu dalszego odszkodowania.

Przy ocenie zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej należało mieć na uwadze art. 361 § 1 i 2 kc, który stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z



którego szkoda wynikła oraz w tych granicach naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Powód jako przyjmujący zamówienie domagał się zasądzenia od pozwanej jako podwykonawcy zwrotu kwoty, jaką wypłacił zamawiającemu tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy o dzieło polegającej na odśnieżeniu dachu centrum handlowego, a zatem, w świetle art. 6 k.c., winien był wykazać, iż: po stronie zamawiającego powstała szkoda, powód naprawił szkodę, a wyłączną winę ponosi pozwana. Obowiązkiem powoda było wykazanie również zasadności roszczenia co do wysokości, wobec zarzutów pozwanej, z których wynika, że szkoda została już naprawiona w całości.

Jeśli chodzi o fakt powstania szkody po stronie zamawiającego, to był on w sprawie bezsporny, o czym najdobitniej świadczy przyjęcie przez podwykonawcę pozwanej co do zasady odpowiedzialności za jej spowodowanie. Podmiot ten dopuścił bowiem taką możliwość, że w wyniku odśnieżania dużej powierzchni dachu mogło dojść do ewentualnych jego uszkodzeń i uznał co do zasady roszczenie z tytułu powstania takich uszkodzeń.

Nadto Sąd uznał za wykazaną także okoliczność naprawienia przez powoda powstałej szkody. Powód należycie wykazał, a pozwana skutecznie nie zaprzeczyła temu, że powód, w porozumieniu z dyrekcją centrum handlowego zlecił wykonawcy i gwarantowi dachu naprawę powstałych jego uszkodzeń, a zatem naprawił szkodę. Na dowód tej okoliczności powód przedłożył poświadczony za zgodność z oryginałem kserokopie faktur VAT oraz protokołów odbioru prac. Pozwana nie kwestionowała powyższej okoliczności.

Sąd uznał, iż pozwana była odpowiedzialna za powstałą szkodę w postaci uszkodzeń dachu CH P. P., ale jedynie w zakresie uszkodzeń, które mogły powstać w wyniku zleconego przez nią podwykonawcy odśnieżania dachu oraz co do wysokości w granicach niezbędnych i uzasadnionych kosztów naprawy tych uszkodzeń.

W obliczu powyższego na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia przede wszystkim zakresu szkody i wysokości odszkodowania.

W ocenie Sądu powód obowiązkowi temu nie podołał, tj. nie udowodnił w niniejszym procesie, że dotychczas otrzymane przez niego świadczenia odszkodowawcze od ubezpieczyciela oraz dalszego podwykonawcy pozwanej nie były wystarczające do pełnego naprawienia szkody, tj. w szczególności, że obrany sposób naprawy uszkodzonego dachu na części garażowej był adekwatny do uszkodzeń spowodowanych odśnieżaniem oraz że uzasadnione były tak wysokie koszty tej naprawy jakich zapłaty domagał się powód w niniejszym procesie .

Pozwana nie miała możliwości zapoznania się ze stanem technicznym dachu przed przystąpieniem do wykonywania na nim usługi odśnieżania, a nadto nawet świadkowie ze strony powoda wskazali, iż mimo że jedynym podmiotem wykonującym usługę odśnieżania w styczniu 2010 roku był podwykonawca pozwanej, M. Z., to pracownicy powódki również wchodzili na dach galerii, by rozkopać zasypy śniegu powstałe przy attykach i kominach, co świadczy o tym, iż nie sposób z całą pewnością uznać, iż wyłączną przyczyną powstania szkody było zawinione działanie pozwanej, jak i nie pozwala jednoznacznie wykluczyć, iż winę w powstaniu szkody ponosi powód. Wykazała ona także, iż wykonywała swą usługę przy pomocy sprzętu dostosowanego do tego typu prac, który miał minimalizować ryzyko uszkodzenia połączeń dachu. W oparciu o przytoczone w sprawie dowody i twierdzenia pozwanej nie sposób było wykluczyć takiej okoliczności, ażeby uszkodzenia dachu, przynajmniej w części powstały wcześniej, tj. zanim pozwana wykonała swoją usługę odśnieżenia albo też ażeby powstały one w wyniku działania innych podmiotów, jak np. pracowników powódki rozgarniających zasypy śniegu powstałe w niektórych miejscach dachu. Jak zauważył biegły J. W., w protokole kontroli okresowej z 12 maja 2009 roku i z 26 listopada 2009 roku, a zatem z okresu sprzed podjęcia się przez pozwaną odśnieżenia dachu CH P. P., stan pokrycia dachowego oceniono jako odpowiednio: prawidłowy i poprawny, wskazując na fakt istnienia lokalnych przecieków w dachu. Fakt, iż przecieki te nie stanowiły dla użytkownika problemu nie wpływa jednak na to, że przecieki dachu istniały już przed przystąpieniem przez pozwaną do prac, co może sugerować, iż dach został uszkodzony wcześniej i bynajmniej nie z winy pozwanej, czy jej podwykonawcy. Również fakt przyjęcia przez podwykonawcę pozwanej odpowiedzialności za powstałe uszkodzenia dachu nie może wpływać na skuteczność zaprzeczenia przez pozwaną twierdzeń podnoszonych przez powoda – w szczególności w zakresie wysokości szkody.

Wszak podwykonawca pozwanej wskazał wyraźnie, iż przyjął odpowiedzialność z tytułu uszkodzenia dachu, ale jedynie co do zasady, nie zaś co do wysokości. Wysokość zaś dochodzonych przez powoda kosztów naprawy dachu, tj. wysokość kwoty wypłaconej zamawiającemu tytułem odszkodowania za spowodowane uszkodzenia została przez obu biegłych sądowych powołanych w sprawie uznana za zdecydowanie wygórowaną z uwagi na bezzasadność wymiany całej membrany dachowej na części parkingowej dachu, co przesądziło o uchyleniu wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i oddaleniu powództwa w niniejszej sprawie. Niesporne jest bowiem, że powód w wyniku naprawienia szkody przez pozwaną ( tj. wypłaty były dokonywane częściowo przez pozwaną, jej podwykonawcę lub ubezpieczyciela) otrzymał całość środków do naprawienia szkody wynikłej z uszkodzeń dachu nad częścią galeryjną i kinową. W zakresie naprawienia szkody wynikłej z uszkodzeń dachu nad częścią parkingową powód otrzymał natomiast jeszcze przed wytoczeniem powództwa, kwotę: 110.553,54 zł , tj. należność częściową z wystawionych na pozwaną faktur Vat wymienionych w pozwie (k. 4, 5 akt). Z faktur tych do zapłaty pozostała więc kwota 116.366,46 zł dochodzona pozwem, z czego jeszcze po wytoczeniu powództwa powód otrzymał kwotę: 9609,60 zł ( pismo powoda k. 225). Powód domagał się więc zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kwoty: 106.756,86 zł wraz ze wskazanymi odsetkami. W niniejszym postępowaniu sąd ustalił jednak, że koszty naprawy dachu nad częścią garażową w wysokości wskazanej przez powoda są całkowicie nieuzasadnione, a według ustaleń biegłych, przy prawidłowe technice naprawy ( naklejanie łąt) koszty te powinny zamknąć się w granicach 11.916,95 zł brutto. Tym samym należy uznać, że strona pozwana naprawiła w całości poniesioną przez powoda szkodę i to w wysokości znacznie przekraczającej wysokość szkody rzeczywistej. Nadwyżka ta przekracza również znacznie wysokość roszczeń odsetkowych powoda. W konsekwencji powództwo jako niewykazane co do wysokości podlegało oddaleniu. Przy czym, zgodnie z art. 496 kpc, sąd uchylił wydany w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym i orzekł o żądaniu pozwu oddalając je w całości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie 2a wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., obciążając nimi powoda, jako stronę przegrywającą sprawę. Na koszty te złożyły się: opłata sądowa od zarzutów od nakazu zapłaty w kwocie 4 365 zł, 2 000 zł tytułem zaliczki na poczet kosztów przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych sądowych, 835,80 zł tytułem kosztów dojazdu pełnomocnika pozwanej na 4 rozprawy do sądu oraz 1 raz na wizję lokalną, 3617zł kosztów zastępstwa procesowego, których wysokość Sąd ustalił na podstawie § 2 ust. 1 w zw. z § 3 ust. 1 w zw. z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Na koszty te złożyło się: wynagrodzenie radcy prawnego pozwanej za prowadzenie sprawy przed Sądem I instancji w kwocie 3 600 zł oraz zwrot 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Na ostatniej rozprawie pełnomocnik pozwanej wniosł również o zasądzenie od powoda w ramach kosztów postępowania również zwrotu kosztów dojazdu na 4 rozprawy oraz na wizję lokalną z K. do P. samochodem osobowym o pojemności silnika 2000 cm<sup>3</sup> . Sąd, korygując ten wniosek i stwierdzając brak dowodów uiszczenia opłat autostradowych oraz brak konieczności podróżowania autostradą, przyjął, że odległość z K. do P. w jedną stronę wynosi 100 km, pełnomocnik pozwanej obecny był na 4 rozprawach oraz na wizji lokalnej ( łącznie 5 dojazdów), a stawka za 1 kilometr przejazdu samochodem osobowym o pojemności silnika 2000 cm<sup>3</sup> wynosi 0.8358 zł. W punkcie 2b wyroku Sąd nakazał ściągnąć od powoda kwotę 1 069,48 zł tytułem nieuiszczonej części wynagrodzenia biegłych powołanych w sprawie. Strony zostały zobowiązane do wpłacenia zaliczek na poczet kosztów dowodów z opinii biegłych po 2 000 zł każda, przy czym łączne koszty wynagrodzenia dwóch biegłych powołanych w sprawie wyniosły 5 069,48 zł, w związku z czym powód, jako strona przegrywająca spór, winien uiścić na rzecz Skarbu Państwa różnicę w wynagrodzeniu biegłych wypłaconą tymczasowo ze środków Skarbu Państwa w kwocie 1 069,48 zł.

Sąd nie widział podstaw do przyznania pełnomocnikowi pozwanej dwukrotności stawki wynagrodzenia za zastępstwo procesowe uznając, że sprawa miała wprawdzie skomplikowany charakter, jednakże na poziomie typowym dla spraw tego typu rozpoznawanych w pierwszej instancji w sądzie okręgowym, a dłuższy czas jej trwania wynikał z trudności związanych z uzyskaniem opinii biegłego, a nie z dodatkowym nakładem pracy pełnomocnika pozwanej.

SSO Katarzyna Krzymkowska